

Grzegorz Jacek Brzustowicz

Likwidacja zakonu templariuszy w Nowej Marchii i na Pomorzu Zachodnim

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 16, 47-59

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Grzegorz Jacek Brzustowicz
Granowo

Likwidacja zakonu templariuszy w Nowej Marchii i na Pomorzu Zachodnim

Badania nad posiadłościami Zakonu Templariuszy położonymi na obszarze Nowej Marchii i Księstwa Zachodniopomorskiego mają już długą tradycję. Dotychczasowa baza źródłowa dotycząca komandorii templariuszy na Pomorzu i w Marchii Brandenburskiej została opublikowana w licznych kodeksach dyplomatycznych¹.

Syntetycznego spojrzenia na problematykę własności Zakonu Templariuszy na interesującym nas obszarze dokonali już Paul Niessen², Freidrich Salis³, Helmut Lüpke⁴, W. Kuhn⁵, Bogusław Korban⁶, Edward Rymar⁷, Marcin Goliński⁸, Maria

-
- 1 *Codex diplomaticus Brandenburgensis*, (dalej: CDB), hrsg. v. A. F. R i e d e l, Berlin 1838-1869, A: I Hauptteil, Bd. I-XXV; B: II Hauptteil, Bd. I-IV; C: III Hauptteil, Bd. I-III, SB: Supplementband; *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, (dalej: KDW), wyd. I. Z a k r z e w s k i, Poznań 1877, T. 1; *Pommersches Urkundenbuch*, (dalej: PUB), Bd. I-XI, Stettin 1868-Köln 1990; *Regesta Historiae Neomarchicae*, (dalej: ReHN), K. K l e t k e, Bd. I-III Abteilung, Märkische Forschung", Bd. X-XII, Berlin 1867-1876; *Regesten der Markgrafen von Brandenburg aus askanischen Hause*, (dalej: Regesten), bearb. H. K r a b b o, G. W i n t e r, Leipzig 1910-1933; *Urkunden und Regesten zur Geschichte des Templersordens (1225-1314) im Bereich der Bistümer Cammin und Brandenburg und der Kirchenprovinz Gnesen*, (dalej: UBT), Bearb. v. H. L ü p k e, erg. v. W. I r g a n g, Köln-Wien 1987; J. P f l u g k - H a r t t u n g, *Urkunden und Regesten zur Geschichte des Joahnniterordens, w: Der Johanniter und der Deutsche Orden im Kampfe Ludwigs des Bayern mit dem Kurie*, Leipzig 1990, s. 222-243.
 - 2 P. v. N i e s s e n, *Geschichte der Neumark im Zeitalter ihrer Entstehung und Besiedlung*, Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark, H. 17, Jg. 1905.
 - 3 F. S a l i s, *Forschungen zur älteren Geschichte des Bistums Kammin*, Baltische Studien, NF, Bd. 26, Jg. 1924.
 - 4 H. L ü p k e, *Beiträge zur Geschichte des Templerordens in der Neumark*, Die Neumark, H. 9, Jg. 1934, s. 39-94; Idem, *Beiträge zur märkischen Geschichtschreibung des 17. und 18. Jahrhunderts*, Forschungen für Brandenburgische und Preussische Geschichte, Nr 45, Jg. 1933, s. 315-353; tegoż, *Untersuchungen zur Geschichte des Templersordens im Gebiet der nordostdeutsche Kolonisation*, Bernburg 1933; tegoż, *Untersuchungen über den sagenhaft überlieferten oder fälschlich vermuteten Besitz der Templerherren in Ostdeutschland*, Jahrbuch für Brandeburgische Kirchengeschichte, Bd. 31, Jg. 1936.
 - 5 W. K u h n, *Kirchliche Siedlung und Grenzschutz 1200-1250 (am Beispiel des mittleren Oderraums)*, „Ostdeutsche Wiessenschft“, bd. IX, 1962, s. 1-65.
 - 6 B. K o r b a n, *Fundacje templariuszowskie na ziemiach polskich*, Przegląd Zachodniopomorski, Z. 1, R. 1986, s. 101-117. Recenzja tej pracy zob. E. R y m a r, *Powstanie i stan posiadania*, dz. cyt., s. 192-204.
 - 7 E. R y m a r, *Powstanie i stan posiadania* dz. cyt., s. 192-204.
 - 8 M. G o l i ń s k i, *Uposażenie i organizacja zakonu templariuszy w Polsce do 1941 roku*, Kwartalnik

Starnawska⁹ i Christian Gahlbeck¹⁰. Historiografia zajmowała się dotąd głównie nadaniami i dziejami poszczególnych komandorii templariuszy, jak w: Tempelhof pod Berlinem¹¹, w Rurce i Swobnicy¹², w Czaplunku¹³, Myśliborzu i Chwarszczanach¹⁴, w Sulęcinie i Leśnicy¹⁵. Bardzo ważne dla określenia zasięgu nadań, czy upadku poszczególnych własności templariuszy było wyeliminowanie fałszyfikatów oraz upowszechnienie korekt w dacie niektórych dokumentów¹⁶.

Poza określeniem stanu posiadania, udziału templariuszy w polityce, kolonizacji i zagospodarowaniu nadanych ziem zajęto się bliżej pozostałościami architektury zakonnej¹⁷. Jak dotąd problem likwidacji posiadłości Zakonu Templariuszy czy też przejścia ich przez joannitów pojawiał się na marginesie wyżej wymienionych prac¹⁸, co wystarczająco tłumaczy motyw zajęcia się nim tutaj.

Historyczny, nr 1, R. 1991; tegoż, *Templariusze w bitwie pod Legnicą. Próba rewizji poglądów*, Kwartalnik Historyczny, nr 3, R. 1991.

- 9 M. S t a r n a w s k a, *Między Jerozolimą a Łukowem. Zakony Krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu*, Warszawa 1999, s. 55-68.
- 10 Ch. G a h l b e c k, *Der Oder- Raum in voraskanischen Zeit*, Jahrbuch für der Geschichte Mittel und Ostdeutschland, Bd. 45, R. 1999.
- 11 H. L ü p k e, *Templerkommande Tempelhof. Ein Beitrag zur Geschichte des Templerorden in Ostdeutschland*, Teltower Kreiskalender, nr 30, Jg. 1933; P. S t r ó z y k, *Fundacja preceptorii templariuszy w Tempelhof*, Roczniki Historyczne, nr 52, R. 1992, s. 5-22.
- 12 A. B r e i t s p r e c h e r, *Die Komturei Rörchen-Wildenbruch*, Stettin 1940; E. R y m a r, *Dzieje Bań i Ziemi Bańsko-Swobnickiej ok. 1230-1945*, w: *Banie nad Tywą. Z dziejów Ziemi Bańsko-Swobnickiej*, red. E. R y m a r, Pyrzyce 1999, s. 74-92.
- 13 H. L ü p k e, *Die pommersche „terra Krayna“ und der Templerorden*, „Monatsblätter, Hrsg. v. der Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Alterthumskunde“, Nr 46, Jg. 1932, s. 141-146; tegoż, *Das Land Tempelburg. Eine historisch-geographische Untersuchung*, Baltische Studien, NF, Bd. 35, Jg. 1933, s. 43-97.
- 14 H. P i e p e r, *Zur Besiedlungsgeschichte das Soldiner Kreises*, Heimatkalender für der Kreises Soldin, H. 7, Jg. 1928, s. 74; J. S p o r s, *Początki i stan posiadania templariuszy w ziemi kostrzyńskiej w latach 1232-1261*, „Studia i materiały do dziejów wielkopolski i Pomorza”, z. 2, R. 1986; E. R y m a r, *Powstanie i stan posiadania pomorskich komend templariuszy w Chwarszczanach i Myśliborzu w XIII wieku*, Przegląd Zachodniopomorski, Z. 2, R. 1987, s. 192-204; tegoż, *Nowogródek Pomorski przed wiekami*, Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny, nr 5, R. 1991, s. 11-34; tegoż, *Komandoria chwarszczańska templariuszy i joannitów (1232-1540)*, Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny, nr 9, R. 2002, s. 11-36; Ch. K o u s c h i l, *Przyczynek do problemu roli Zakonu Templariuszy w procesie średniowiecznej przebudowy gospodarki wiejskiej na obszarze komandorii chwarszczańskiej*, Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny, Nr 9, R. 2002, s. 37-48.
- 15 P. H o p e, *Curia Militiae Templi in Liceniz. Z dziejów templariuszy na zaodrzańskim obszarze diecezji lubuskiej*, Poznański Rocznik Archowalno-Historyczny, nr 2-3, R. 1994-1995, s. 11-18.
- 16 H. L ü p k e, *Untersuchungen der Fälschlich vermuteten Besitz der Tempelherren in Ostdeutschen*, Jahrbuch für Brandenburgische Kirchengeschichte, Bd. 31, Jg. 1936, s. 29-37; E. R y m a r, *Dacacja układu templariuszy z margrabiami brandenburskimi w sprawie komandorii chwarszczańskiej i myśliborskiej (31 I 1262)*, Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny, nr 8, R. 2001, s. 309-315.
- 17 H. L e m c k e, *Die Bau- und Kunstdenkmäler des Regierungsbezirks Stettin*, H. 6-8, Szczecin 1902-1908; B. Z i e n t a r a, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1975; Z. Ś w i e c h o w s k i, *Architektura granitowa Pomorza Zachodniego w XIII wieku*, Poznań 1950; Z. R a d a c k i, *Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego*, Warszawa 1976; J. J a r z e w i c z, *Gotycka architektura Nowej Marchii. Budownictwo sakralne w okresie Askańczyków i Wittelsbachów*, Poznań 2000.
- 18 Bliżej wspomina o tym M. S t a r n a w s k a, *Mnisi-rycerze-szlachta. Templariusze i joannici na pograniczu wielkopolsko-brandenbursko-pomorskim*, Kwartalnik Historyczny, nr 1, R. 1992.

Koniec Zakonu Templariuszy

13 października 1307 roku, w piątek o świcie, wszyscy templariusze we francuskich komandoriach zostali aresztowani. Mistrz Jakub de Molay przebywający wówczas na Cyprze, gdzie templariusze posiadali swój główny dom zakonny, pracował nad połączeniem w jeden zakon templariuszy i szpitalników. De Molay nie był zwolennikiem takiego połączenia, obawiał się bowiem konfliktów pomiędzy zakonnikami. A już zupełnie nie spodziewał się, że kres zakonu nadejdzie szybciej niż reforma o fuzji zakonów. Następnego dnia opublikowano manifest królewski, który podał do publicznej wiadomości oskarżenia wobec templariuszy, a potem król osadził w komandoriach swoich rycerzy i rozpoczął się długi proces rycerzy templariuszy.

Pomiędzy 27 czerwca a 1 lipca 1308 roku wstępnie przesłuchano przed obliczem papieża 72 templariuszy. Pierwsze posiedzenie sądu rozpoczęło się 8 sierpnia 1309 roku, ale dopiero 26 listopada 1309 przesłuchano po raz pierwszy mistrza Zakonu Templariuszy. W maju 1310 roku spalono na stosie 54 braci templariuszy, a w latach 1311-1312 na soborze w Vienne papież podjął decyzję o rozwiązaniu zakonu w całej Europie¹⁹.

Informacje o procesie templariuszy musiały docierać także na Pomorze i do Marchii Brandenburskiej. Wiemy, iż w tym burzliwym czasie istniały kontakty korespondencyjne pomiędzy margrabią brandenburskim Ottonem IV a papieżem Klemensem V. We wrześniu 1308 roku papież pisał do margrabię, jak i do arcybiskupa z Köln, Trewiru i Moguncji, a także do książąt saskich i bawarskich w sprawie przyszłego wyboru na regenta niepełnoletniego króla niemieckiego Henryka Luksemburskiego, jaki miał się odbyć 1 października 1308 roku i proponował, aby na to stanowisko wybrano hrabiego de Anjou, brata króla francuskiego Filipa²⁰. Margrabiowie należeli jednak do przeciwników stronnictwa francuskiego i wspierali wybór hrabiego Anhaltu Albrechta, szwagra margrabię brandenburskiego Waldemara²¹. Wydaje się, że późniejszy opór margrabię brandenburskiego Waldemara w wykonaniu decyzji papieskich wobec templariuszy, mógł mieć źródła także i w tej postawie politycznej.

Właściwie w tym okresie nic bliżej nie słychać o templariuszach w Nowej Marchii i na Pomorzu. Wyraźnie jednak widać wzmacnianie związków z joannitami, którzy na wspomnianym terenie mieli się ostać jako jedyny zakon rycerski. 28 lutego 1309 roku margrabia Waldemar nadał joannitom patronat nad kościołem w Choszcznie²², co potwierdził papież Jan XXII w dniu 3 lipca 1312 roku²³. Margrabia pacyfikował wówczas także konflikt z Krzyżakami na tle Pomorza Gdańskiego. W tym celu zawarł z nimi umowę 13 września 1309 w My-

19 R. P e r n o u d, *Templariusze*, Gdańsk 1995, s. 121-128; H. N i c h o l s o n, *Rycerze Templariusze*, Warszawa 2005, s. 212-254.

20 Regesten, I, nr 2082.

21 Regesten, I, nr 2083, 2086, 2089, 2090, 2091, 2092, 2093.

22 CDB, A, XVIII, s. 9; Regesten, I, nr 218; ReHN, I, s. 70.

23 CDB, A, II, s. 264; B, I, s. 263.

śliborzu²⁴, a należność Zakon Krzyżacki regulował Askańczykowi jeszcze w 1310, 1311 i następnym latach²⁵. Największym jednak zainteresowaniem władcy w tym czasie cieszyły się wyraźnie zakony nierycerskie, jak cysterski, dominikański i franciszkański.

Głośny w całej Europie proces Zakonu Templariuszy musiał być znany na Pomorzu Zachodnim i w Nowej Marchii, ale nie pomaga nam w ustaleniu tego informacja umieszczona w *Roczniku Kolbackim*. Znajdujemy w niej sporo nieścisłości, chociaż zaznaczono pod rokiem 1306 papieża Klemensa i króla Francji rozwiązujących Zakon Templariuszy²⁶. Jednakże wzmianka umieszczona została pod niewłaściwą datą i zawiera streszczenie przebiegu procesu z kilku następnych lat, wykraczając znacznie poza chronologię narzuconą w *Roczniku*²⁷. A zatem została napisana później, zapewne dopiero po zakończeniu procesu.

Przejmowanie dóbr templariuszy przez joannitów

Ostateczny kres templariuszy przypadł na rok 1312. Najpierw 2 marca król Francji wniósł o likwidację zakonu, co zatwierdził 22 marca papież Klemens specjalną bullą. Potem 2 maja 1312 roku bullą *Ad providam* papież przekazał posiadłości templariuszy Zakonowi Joannitów²⁸.

Tego samego dnia 2 maja 1312 roku z kancelarii papieskiej wyszły dokumenty zawierające wiadomość o rozwiązaniu Zakonu Templariuszy. Jeden z takich dyplomów dotarł też na Pomorze i do Polski, a w dokumencie tym papież Klemens V przydzielił arcybiskupowi z Gniezna i tegoż biskupom z Kamienia i Poznania przeniesienie wszystkich dóbr Zakonu Templariuszy na Zakon Joannitów, a przy tym wszystkie uprawnienia do tych dóbr, także prawa do objęcia ich w posiadanie. Templariuszy papież obłożył nakazem wygnania z kraju, a tym którzy bezprawnie dobra zakonne trzymaliby, zagroził klątwą²⁹. Dokument ten nakazywał bezwzględnie przekazywać dobra potemplariuszowskie joannitom.

15 maja 1312 roku papież Klemens V ponownie napisał do margrabiów brandenburskich w sprawie przekazania joannitom majątków templariuszy³⁰. Ponownie pisma mogło wiązać się z ewentualnymi opóźnieniami w realizacji likwidacji

24 Regesten, I, nr 2136.

25 *Repertorium der in Kgl. Staatsarchive zu Königsberg in Preussen befindlichen Urkunden zur Geschichte der Neumark*, bearb. E. Joachim, hrsg. P. v. N i e s s e n, Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark 3, Landsberg 1895, nr 5; E. R y m a r, *Zjazd kaliski z 1310 roku*, s. 209-215; Regesten, I, nr 2204, 2215, 2216, 2220.

26 *Annales Colbacenses*, PUB, I, s. 486. Chodzi tutaj o papieża Klemensa V (1305-1314) oraz króla Filipa Pięknego (1285-1314), którzy wspólnie w 1305 roku przygotowali pierwsze kroki do procesu templariuszy, ale do działania przystąpili dopiero w 1307 i proces trwał kilka lat (do 1312 roku). E. P o t k o w s k i, *Zakony rycerskie*, Warszawa 1995, s. 139-143.

27 Tym bardziej, że zapis kończą słowa o ich (papieża i króla) śmierci, co nastąpiło dopiero w 1314 roku. Stąd wniosek, że informacja nie była zapisywana na bieżąco.

28 R. P e r n o u d, *Templariusze* dz. cyt., s. 138-141.

29 PUB, V, nr 2722.

30 CDB, SB, s. 926.

templariuszowskiego stanu posiadania w Brandenburgii. Najprawdopodobniej jednak taki proces likwidacyjny rozpoczął się na Pomorzu i być może w Nowej Marchii wkrótce potem.

Proces templariuszy wzbudzał wielkie emocje i interwencje w Europie. 18 marca 1314 roku z polecenia papieża ostateczny wyrok w sprawie Zakonu Templariuszy wydali kardynałowie i wkrótce potem spalono na stosie mistrza Jakuba de Molay³¹. Od tego czasu widać w pobliżu władców jedynie joannitów. Chociażby 18 listopada 1314 roku na polach wsi Feusdorf (Eifel) podczas wyboru króla Ludwika bawarskiego wspomniano przedstawiciela joannitów brata Wenera von Wintricha przed opatem cysterskim i arcybiskupem Köln. Co świadczy o dużym wzroście znaczenia oficjałów joannickich. Z tymże bratem joannickim musiał się spotkać margrabia Waldemar biorący udział w uroczystościach obok innych władców³². Takie spotkanie z pewnością mogło posłużyć do nawiązania rozmowy w sprawie przejmowania dóbr po templariuszach w jego państwie, ale źródła na ten temat są bardzo skąpe. Uwaga w Marchii Brandenburskiej koncentrowała się w tym czasie na kilku konfliktach politycznych oraz najważniejszym – na problemie wymierania dynastii askańskiej. Pomimo tych trudności, margrabia Waldemar zajmował się sprawą dóbr potemplariuszowskich. Wiemy, iż ten władca podjął próbę przejścia dóbr czaplineckich i sulęcińskich na własność dynastii, co wywołało sprzeciw joannitów³³.

Problemem w stosunkach joannitów z margrabim były zapewne posiadłości templariuszy położone na wschód od Drawy. Wiemy, że w 1259 roku templariusze otrzymali od Odonica wieś *Kron*, identyfikowaną z Wałczem³⁴, a potem prawdopodobnie podporządkowano Wałcz utworzonej komandorii w Czaplunku (*Templeburg*), założonej zapewne w 1290 roku.

Paul von Niessen uważał, że już po roku 1310 zajmowano się problemem rozwiązania komandorii templariuszy we wschodniej Nowej Marchii i zastanawiano się, czy posiadłości te miałyby przejść pod władzę margrabiów czy też biskupów poznańskich, w których diecezji były położone³⁵. Problem uregulowano układem margrabiów z biskupem poznańskim w Vietmannsdorf 27 grudnia 1312 roku. Biskup poznański ze swoją kapitułą zrezygnował wówczas z ziem położonych wokół Kalisza, Czaplunka, Wałcza, Złocieńca i Wielenia, a także z majątków położonych pomiędzy rzekami Notecią a Drawą i Notecią a Kudową w diecezji poznańskiej. W zamian biskup miał otrzymywać odszkodowanie w rocznej bedzie pobieranej w Choszczynie, położonym w diecezji kamieńskiej, w wysokości 50 grzywien brandenburskich płatnych w dwóch ratach³⁶. Wydaje się, że było to uregulowanie

31 M. Melville, *Dzieje templariuszy*, Warszawa 1991, s. 292-294; R. Peroud, *Templariusze* dz. cyt., s. 141-142.

32 Regesten, I, nr 2368, 2369.

33 M. Starowska, *Mniś-rycerze-szlachta* dz. cyt., s. 8-9.

34 Potem w początkach XIV wieku powstało tutaj miasto margrabiów. 23 kwietnia 1303 roku rycerze Ulryk von Schoning i Rudolf von Liebenhal otrzymali od margrabiów przywilej lokowania miasta *Arnesrone*. CDB, B, II, 248-250; Regesten, II, nr 1865; ReHN, I, s. 63-63.

35 P. v. Niessen, *Geschichte der Stadt Dramburg*, Dramburg 1897, s. 36.

36 Regesten, I, nr 2281.

spraw własnościowych nie tylko w związku z likwidacją własności templariuszy, ale przy tej okazji wielu innych zaszciości, jak chociażby wcześniejszego zaboru wspomnianych tutaj ziem kosztem Wielkopolski w latach 1296-1312. Niektóre z wymienionych tutaj dostały się lennikom margrabiów, jak chociażby Wedlom (Złocieniec, Wałcz, Kalisz ?).

Poza rycerstwem lennym część dóbr czaplineckich dostała się biskupowi kamińskiemu³⁷, skoro z powodu dóbr templariuszy był napominany przez papieża Jana XXII listami z 9 października 1319 i 16 grudnia 1320 roku³⁸.

W związku z zainteresowaniem się finansami likwidowanego zakonu papież wystosował 1 grudnia 1318 roku z Awinionu list do dziekana katedry kamińskiej, przeora dominikanów i gwardiana franciszkanów w Kamieniu o to, aby zbadali wysokie dochody templariuszy i tak je oszacowali i podzielili, aby Zakon Joannitów z przekazywanych dóbr Zakonu Templariuszy mógł dalej ponosić jego ciężary finansowe, z których część przeznaczona miała być na rzecz Ziemi Świętej³⁹.

Po tych upomnieniach biskup kamiński zdecydował się przekazać dobra Zakonowi Joannitów. Nie znamy dokładnego terminu, ale w 1320 roku komturem joannickim w Czaplunku był Gerhard von Bortfelde, którego papież wraz z Pawłem z Modeny delegował do załatwienia pewnych spraw w archidiecezji magdeburskiej⁴⁰. Zatem przejęcie Czaplunku przez joannitów nastąpiło najpóźniej w 1320 roku. Ale joannici tutaj nie odzyskali wszystkich dóbr po templariuszach lub z nich zrezygnowali. W 1334 roku połowę zamku, miasteczka i ziemi Czaplinek od Hermana Roden, a w 1335 drugą część od biskupa kamińskiego, który wspominał, iż tę część wcześniej pozyskał od Wizkinusa von Vorbeke, zakupił rycerz Ludolf von Massow⁴¹.

Burzliwy przebieg miało przejmowanie dóbr templariuszy w okolicach Sulęcina. Porozumienie o przekazaniu ich joannitom zawarto dopiero 29 stycznia 1318 roku w Kremmen⁴². Margrabia aktem kremmeńskim wziął w opiekę joannitów zajmujących dobra templariuszy, a wszelkie na tym tle napady na joannitów i dobra templariuszy miały być osądzone, a tam gdzie kompetencje sędziów władców nie sięgają, miał być ustanowiony sędzia specjalny. Komturowie meklemburscy i komtur z Suchania Jerzy von Kerkow wpłacili margrabiemu odszkodowanie w wysokości 1.250 grzywien srebra za zwrot komandorii templariuszy w Sulęcinie. Waldemar przyrzekł pozostawić Zakon Joannitów przy jego posiadłościach. Układ kremmeński dowodzi, że margrabia Waldemar nie podporządkował się w pełni ustaleniom soborowym z 1312 roku i posiadłości rozwiązane go zakonu nie przekazał od razu joannitom.

37 E. R y m a r, *Biskupi-mnisi-reformatorzy. Studia z dziejów diecezji kamińskiej*, Szczecin 2002, s. 200.

38 PUB, V, nr 3200, 3224, 4124.

39 PUB, V, nr 3224.

40 H. H o o g e w e g, *Die Stifter und Kloster der Provinz Pommern*, Bd. II, Szczecin 1925, s. 895.

41 ReHN, I, s. 119.

42 Oryginalny dokument w Geheimes Staatsarchiv Berlin, *Johanniterorden*, Nr 87; CDB, A, XIX, s. 128; PUB, V, nr 3166; Regesten, II, nr 2622; ReHN, I, s. 88-89; H. L ü p k e, *Beitrage dz. cyt.*, s. 478; P. v. N i e s s e n, *Geschichte der Neumark dz. cyt.*, s. 541 podaje błędnie układ w Kremmen pod rokiem 1317.

Oto tekst tego dokumentu z 29 stycznia 1318 roku wystawionego w Kremen:

My Waldemar, z Bożej Łaski margrabia w Brandenburgii i na Łużycach, oznajmiamy i zaświadczamy z duchownym bratem Paulusem z Modeny [von Mutyna], który jest komandorem w Erford i w Copstede, i bratem namiestnikiem Leonardem von Tybertis, który jest wielce zasłużonym wizytatorem Szpitalników Świętego Jana z Jeruzalem we wszystkich krainach w ziemi niemieckiej, w Czechach [Bemen], Danii [Denemarcken], Szwecji [Sweden] i Norwegii [Norwegen], [któremu przyrzekamy], iż on i jego służba mają znaleźć się w naszej szczególnej opiece, i że ich krzywdy mają stać się naszymi krzywdami, i obie rzeczy przetrzymywane w granicach Marchii [Brandenburskiej] prosimy [zwrócić], jako że mamy zwierzchnictwo lenne i władzę, jako więc w Księstwie Szczecińskim, i w posiadłościach Wendyjskich i w Meklemburgii, i gdzie indziej musiano tak postępować, aby z racji umiłowania nas lub z bojaźni chciano je [oddać].

I ponieważ zakon i bracia zarówno z dobroci, jak i podług prawa, które są przywilejem szpitalników i templariuszy, pozostają w takiej swobodzie, jaką zostali obdarowani przez tron papieski w Rzymie i przez wszelakie inne [osoby];

I że my jesteśmy rzetelnym sędzią (nad) wszystkimi krzywdami co do obu [szkody] szpitalników i templariuszy, które im i ich współbraciom zostały wyrządzone lub mogą być wyrządzone względem ich dóbr;

I że my w miejscach i do [naszych] miast, których nie możemy o tym pouczyć, skierujemy naszych sędziów, gdzie oni będą skarżyć się na swoją krzywdę, [aby] z mocy naszego prawa dokonali sądu;

A biskupów, którzy pozostają pod naszą władzą, prosimy i wymagamy [od nich], a więc następnie, jak to możemy [uczynić] według prawa, aby sądzili według prawa albo woli papieskiej, podług posłańców papieskich, a także ich władzy.

Dlatego ze strony swojego zakonu i na mocy władzy, którą on posiada, za radą i za zgodą swoich braci, swojego komandora, których [imiona] stoją spisane poniżej, brata Ulricha des Swaues [pana] z Gardowe i Nemerow, brata Gewerta van Bortvelde [pana] z Brunszwiku i z Goslaru i brata Georgiusa van Kercow [pana] z Suchania [Zachan], dał [nam] z dobrej woli dwanaście setek grzywien [twelff hundred Mark] i pięćdziesiąt marek brandenburskiego srebra według [brandenburskiej] miary.

I (te) pierwiej wzmiankowane pieniądze dał on nam w zastaw za miasto Sulęcín [Zelenceke] ze wszystkimi dobrami i wsiami, które margrabia Otto [Marcgreve Otteko] oddał (w posiadanie) Zakonowi Templariuszy, to jest Długoszynem [Langenveld], Brzeźnem [Bresen], [Rychenow]), Grabnem [Buckholt], [Luben], ze wszystkimi pożytkami i takimi prawami, jakie należały do templariuszy, a teraz przeszły [w posiadanie] jego zakonu, ze wszystkimi granicami i [tym co] leży wewnątrz tych granic, i dworem w Sulęciniu, ze wszystkim co do niego przynależy z istniejących dóbr i innych dóbr.

Wzmiankowane dobra mogą oni wykupić za wzmiankowane pieniądze od tego [to] czasu w przeciągu dwóch lat, w Święto Matki Bożej Gromniczej. Gdyby tego nie uczynili, majątek ten powinien zostać naszym i naszych następców prawowitym dobrem, powinni nam oni to poświadczyć w taki sposób, jak to poświadczyli arcybiskupowi z Magdeburga, że ułożyli się z nami w sprawie dóbr, które były [dobrami] templariuszy, i że my to bez słowa [sprzeciwu] potwierdzimy.

Jeśli jednak wzmiankowany majątek byłby wykupiony, powinien powrócić do Szpitalników Świętego Jana, a więc jako że był [własnością] Zakonu Świątyni, w czasie kiedy mistrz i bracia z Zakonu Świątyni zostali schwytni w Paryżu.

Na świadectwo tych to wszystkich spisanych tutaj ustaleń podaliśmy ten list [do wiadomości], opieczetowaliśmy naszą pieczęcią i pieczęcią naszych ludzi, którzy [razem] z nami radzili o wszystkich spisanych [tu] ustaleniach, [a] są to hrabia Gunther van Kevernberg, Droyseko, Redeko van Reder i Johann van Greifenberg.

I my hrabia Gunter hrabia z Kevernberg, Droyseko, Redeko i Henning van Greisenberg, rycerze i ludzie naszego wyżej wzmiankowanego pana, oznajmiamy w tym zaszczytnym liście, że wobec niego ustalaliśmy i rozmawialiśmy, że ma on dotrzymać wszystkich tych to spisanych umów ściśle i nieprzerwanie, [tak] jak one zostały spisane i dla poświadczenia (tego) podbiliśmy ten zaszczytny list naszymi pieczęciami.

Działo się to w Kremmen [Cremmen], gdzie listy te zostały podane [do wiadomości] w roku tysięcznym po narodzinach Chrystusa, trzechsetnym [i] osiemnastym, w niedzielę przed świętem matki Bożej Gromniczej⁴³.

Margrabia Waldemar przywołał w tym dokumencie margrabię Ottona. Ale zastawu pięciu wsi i miasta Sulęcina dla templariuszy 27 października 1286 roku w Chwarszczanach dokonali dwaj margrabiowie – Otto IV i Otto V Długi⁴⁴. Potem margrabia Otto V Długi podarował Zakonowi Templariuszy Sulęcina i wieś Długoszyn, co potwierdził 13 stycznia 1289 roku papież Mikołaj IV⁴⁵. Zatem w przypadku tych dwóch chociażby miejscowości margrabia Waldemar nie mógł się domagać zastawu. I to mogła być przyczyna sporu po rozwiązaniu Zakonu Templariuszy pomiędzy joannitami, a margrabim Waldemarem. Dlatego w układzie z Kremmen znalazł się zapis o „dobrowolnej wpłacie” joannitów do kasy władcy w wysokości 1.250 grzywnien brandenburskich srebra⁴⁶.

Układ kremmeński z 1318 roku wspominał pięć wiosek w okręgu Sulęcina. 21 lutego 1322 roku książę głogowski Henryk IV, starający się o część spadku po wymarłej w latach 1319-1320 dynastii askańskiej w Brandenburgii, potwierdził joannitom Sulęcina, ale wymienił przy tym sześć wsi, w tym oprócz już nam znanych – Wędrzyn (Wanderin)⁴⁷.

43 CDB, A, XIX, s. 128-129.

44 CDB, A, XIX, s. 125-126.

45 CDB, A, XIX, s. 126-127.

46 CDB, A, XIX, s. 129.

47 CDB, A, XIX, s. 129-130.

Warto w tym miejscu postawić pytanie, jak długo margrabia Waldemar przetrzymywał Sulęcina zanim oddał go joannitom w 1318 roku. Wydaje się, że mógł go zająć dużo wcześniej, zaraz po rozpoczęciu procesu templariuszy (1307). Już 2 lipca 1308 roku stwierdzamy pobyt w Sulęcinie margrabiów Ottona IV i Waldemara⁴⁸. Możliwe więc, że wtedy władcy ci mogli dokonać zaboru Sulęcina, nie przekazując go joannitom. Inna hipoteza dopuszcza w Sulęcinie rozmowy margrabiów z templariuszami na temat ich udziału w wyprawie na Pomorze Gdańskie, jaką podjęli właśnie latem tego roku⁴⁹. Drugą hipotezę wspiera dokument wystawiony przez Waldemara zaraz po wspomnianej wyprawie wojennej na Gdańsk, kiedy to 13 września 1308 roku, jako kurator kuzyna Jana V, zatwierdził sprzedaż przez templariusza Güntera von Köthena braciom Tomaszowi i Janowi Hokemanom wsi Cychry (*Scicheher, Sichcher*) koło Chwarszczan, z wszystkimi prawami, jakie dotąd Günter i jego współbracia posiadali⁵⁰. Prawdopodobnie w tym okresie mógł odkupić z posiadłości potemplariuszowskich dwór w Dębnie Gunter von Buch, który był posiadaczem tych dóbr w 1337 roku⁵¹.

To wysprzedawanie posiadłości w Cychrach na obszarze komandorii chwarszczańskiej przez Köthena mieszczanom frankfurckim Hokemanom oraz dworu w Dębnie dla brandenburskiego rycerza przemawia za faktyczną likwidacją własności templariuszy na obszarze chociażby zachodniej Nowej Marchii, w komandorii chwarszczańskiej. Margrabia łamał papieski zakaz sprzedaży dóbr templariuszy przed ich przejściem przez joannitów⁵². Być może już wówczas joannici podnieśli jakiś sprzeciw wobec czynów margrabięgo, skoro ten 28 lutego 1309 roku nadał im parafię w Choszcznie⁵³. Wydawałoby się, że na związek tej czynności prawnej z chęcią wyrównania joannitom strat zabranymi posiadłościami najprawdopodobniej wskazuje termin kolejnego potwierdzenia dla szpitalników parafii w Choszcznie wydanego przez papieża Jana XXII 3 lipca 1312 roku⁵⁴. Jednakże dokument ten jest fałszerstwem i pochodzi dopiero z 3 lipca 1323 roku⁵⁵. A zatem z czasów margrabięgo Ludwika Wittelsbacha. Czyż nie chodziło o to, aby cofnąć potwierdzenie na okres kasacji Zakonu Templariuszy? Wiemy, że w późniejszym czasie patronat nad kościołem parafialnym w Choszcznie należał do joannitów i podlegał komandorii w Chwarszczanach.

Jak wiadomo, Chwarszczany były ośrodkiem, w którym pojawiali się margrabiowie⁵⁶. Dopiero 6 maja 1325 roku przebywał w Chwarszczanach margrabia Ludwik Wittelsbach⁵⁷, który prawdopodobnie był goszczony przez joannitów, ale

48 CDB, A, XXIII, s. 7; Regesten, II, nr 2065; ReHN, I, s. 68.

49 E. R y m a r, *Komandoria chwarszczańska* dz. cyt., s. 25.

50 CDB, A, XIX, s. 221; ReHN, I, s. 68.

51 E. R y m a r, *Komandoria chwarszczańska* dz. cyt., s. 26-27.

52 Tamże, s. 25-26.

53 CDB, A, II, s. 263; Regesten, II, Nr 2118; ReHN, I, s. 70.

54 CDB, A, XVIII, s. 9; ReHN, I, s. 73.

55 Regesten, II, Nr 2118.

56 27 października 1286 w Chwarszczanach margrabiowie Otto IV i Otto V. CDB, XIX, str. 125-126. 2 czerwca 1300 roku w Chwarszczanach przebywał margrabia Albrecht III, przy nim brat Wilhelm, Herman pleban z Nabern. CDB, A, XVIII, s. 72; ReHN, I, s. 61.

57 CDB, A, XXIV, s. 13.

pierwszych szpitalników wspomniały tutaj źródła dosyć późno, dopiero od 1335 roku⁵⁸.

Prawdopodobnie w podobny sposób przebiegało przejmowanie przez joannitów Leśnicy, gdzie pierwszym joannickim komturem był wspomniany w 1321 roku Jan von Bortfelde⁵⁹.

W Rurce w 1303 roku wspomniany został Jordan, komtur templariuszy, i podległy jemu Arnold pleban z Chojny⁶⁰. Kolejni komturzy w Rurce znani są jedynie z początków XIV wieku, Jordan von Eckbeck (1291?-1303) i Dytryk (1305-1311??)⁶¹. Wg Radackiego jeszcze w 1328 rezydował na zamku templariusz von Eickstedt⁶². 5 marca 1328 roku rycerz Henning von Eickstedt sprzedawał swoją siedzibę w Klein Brizich i Ziegenort. Wspominał przy tym swoich synów i braci, w tym giermka Bertrama z zamku Klempenow, Dubisława rycerza i wójta księżęcego z Dymina, Fryderyka z Kamienia, w tym *Jaromara, niegdyś brata rycerza templariusza (Jaromari, quondam fratris milicie templi)*⁶³. Określenie *quondam* (niegdyś, kiedyś) wyraźnie podkreśla, iż Jaromar templariuszem już nie był. Nie mamy też wzmianki czy odniesienia, aby był związany z Rurką. Dokument nie wspomina, gdzie Jaromar von Eickstedt był templariuszem. Skoro zamieszkiwał na Pomorzu, to zapewne był w Rurce, ale nie wiemy tego na pewno.

Joannici są poświadczeni źródłowo w Rurce od 1329 roku, ale wg M. Star-nawskiej tak późna wzmianka wynika głównie z braku źródeł. Nie ma też śladów, aby joannici napotkali jakieś szczególne przeszkody w przejściu tej komandorii⁶⁴. Chodzi tutaj o brata Henryka von Wesenberga, przedstawiciela zakonu joannickiego na Saksonię, Niemcy i Marchię Brandenburską, który wystąpił w imieniu komtura i konwentu w Rurce, proboszczy stargardzkiego i choszczeńskiego w sprawie sporu Tymmo, proboszcza parafii choszczeńskiej z biskupem kamieńskim Arnoldem w sprawie opłat dla biskupa⁶⁵. Przyjęto zatem, iż joannici pojawili się w Rurce po akcie kremmeńskim, najprędzej w lutym 1318 roku, ale przed wspomnianym konfliktem zakończonym układem z biskupem kamieńskim 7 września 1329 roku⁶⁶. Przez jakiś czas władzy joannitów nie uznawali mieszcianie z Bań, co miało miejsce jeszcze 18 lutego 1334 roku⁶⁷. Pretensje do dóbr templariuszy z Rurki, a szczególnie do miasteczka Bań, podnosili książęta zachodniopomorscy, co zostało uregulowane umową dopiero w 1345 roku⁶⁸. Wraz z Rurką joannici przejęli także parafię w Chojnie z nadania dla templariuszy w 1282 roku⁶⁹.

58 PUB, VIII, Nr 5260.

59 J. P f l u g k - H a r t u n g, *Der Johanniter* dz. cyt., Nr 9.

60 PUB, VI, Nr 4067.

61 E. R y m a r, *Dzieje Bań* dz. cyt., s. 111.

62 Z. R a d a c k i, *Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego*, Warszawa 1976, s. 118.

63 PUB, VII, nr 4371.

64 M. S t a r n a w s k a, *Między Jerozolimą* dz. cyt., s. 69.

65 PUB, VII, nr 4512.

66 E. R y m a r, *Dzieje Bań* dz. cyt., s. 114.

67 PUB, VIII, nr 5260.

68 J. P f l u g k - H a r t u n g, *Urkunden und Regesten* dz. cyt., Aneks Nr 17.

69 Co potwierdzał 5 listopada 1303 biskup kamienia Henryk. CDB, A, XIX, s. 178; ReHN, I, s. 65.

Skutki

W wyniku działalności fundacyjnej od końca XII do końca XIII wieku, na obszarze Księstwa Zachodniopomorskiego i późniejszej Nowej Marchii powstały następujące ośrodki templariuszy: Chwarszczany (1232), Banie-Rurka (1235), Myślibórz (1238), Krzęcin i Osieczno (1238), Wałcz (1259) przyłączony do Czaplinka (1290) i Sulęcina (1286). Jeszcze w toku budowy Nowej Marchii przez margrabiów, zaniknęły niektóre domy (Krzęcin, Osieczno) oraz w wyniku sporu, zlikwidowano dom templariuszy w Myśliborzu (1262), podobnie jak dom joannitów w Korytowiu (1269). Tak więc na obszarze nas interesującym, w czasach likwidacji Zakonu Templariuszy przez władze kościelne w początkach XIV wieku, do tego zakonu należały komandorie w Chwarszczanach, Czaplunku, Leśnicy, Sulęcinie i Rurce. Wszystkie tutaj wspomniane ośrodki przeszły na własność joannitów, ale dokonało to się w dosyć długim czasie (Od 1308 ?-1321 ? roku).

Templariusze posiadali w Nowej Marchii wyższą pozycję niż joannici. Jedynie templariusze występowali w otoczeniu ostatnich margrabiów brandenburskich z dynastii askańskiej⁷⁰. W otoczeniu margrabiego Waldemara nie wspomniano joannitów do końca rządów tego władcy. Natomiast przez jakiś czas jeszcze w jego otoczeniu pojawiał się pleban Chojny Gero, niegdyś templariusz (!). Jeszcze w 1317 i 1318 roku wypełniał funkcję kapelana i notariusza margrabiego Waldemara⁷¹. Przestał pojawiać się w pobliżu margrabiego po układzie z Kremmen. Za to kolejny pleban Chojny i były templariusz Busso von Greiffenberg, wystąpił przy czynności urzędowej w otoczeniu biskupa kamińskiego jeszcze 15 kwietnia 1321 roku⁷².

Ten ostatni fakt nie powinien nas dziwić, skoro brat Bussona – Bertram, templariusz, właśnie w latach 1320-1321 uczestniczył w wyprawie wojennej pod dowództwem Wedegona von Wedel do Marchii Wkrzańskiej w interesie księcia zachodniopomorskiego Wacława IV⁷³. To dowód powrotu templariusza w szeregi rycerstwa lennego. 18 lutego 1334 roku pleban Chojny Busso von Greiffenberg w intencji zmarłego swego brata (templariusza) Bertrama przekazał 20 grzywien srebra na fundację ołtarza św. Krzyża⁷⁴. Wkrótce potem zmarł także i Busso von Greiffenberg, przed 2 kwietnia 1335 r., ponieważ wtedy na dworze w Chwarszczanach mistrz joannicki Bortfelde w obecności komtura Rurki Jana von Buka i komtura Henryka z Leśnicy podjął decyzję o utrzymaniu ufundowanego niegdyś

70 Brat Ulryk Swaf komtur templariuszy wystąpił przy układzie margrabiów z Henrykiem meklemburskim 30 stycznia 1302 w Wismarze, a książę dziękował jemu za (modlitwy?) za zbawienie duszy margrabiego Albrechta III, a 8 listopada 1302 zaliczany był do doradców margrabiego brandenburskiego Hermana. CDB, B, I, s. 246; Regesten, II, nr 1834; H. S p a n g e n b e r g, *Hof- und Zentralverwaltung der Mark Brandenburg*, Leipzig 1908, s. 73. Jak widać templariusz związany był z młodszą linią dynastii brandenburskiej.

71 E. R y m a r, *Dzieje Bań* dz. cyt., s. 114.

72 CDB, A, XIX, s. 196.

73 PUB, VI, nr 3560, s. 83. G. J. B r z u s t o w i c z, *Wyprawa wojenna marszałka książąt pomorskich Wedegona von Wedel w latach 1320-1321 na tle rywalizacji o władzę w Brandenburgii*, cz. I-II, Stargardia. Rocznik Muzeum w Stargardzie Szczecińskim, Tom IV-V, Stargard 2004-2008.

74 CDB, A, XIX, s. 195.

przez templariuszy w Chojnie ołtarza św. Katarzyny. Fundatorami byli zmarli już bracia Bertram i Busso von Greiffenberg oraz Henning von Wartemberg, też były templariusz i obecny przy spisywaniu dokumentu. Patronat nad ołtarzem przejęli joannici⁷⁵. Jak widać przynajmniej część braci templariuszy w spokoju dożyła swoich dni w Nowej Marchii. Jedni z ostatnich templariuszy żyli jeszcze w 1335 roku, prawie dwadzieścia lat po skasowaniu zakonu..

Trwałe korzyści z likwidacji komandorii templariuszy wynosił Zakon Joannitów. Przed przejściem tych ośrodków zakon joannicki posiadał na Pomorzu i w Nowej Marchii domy w Stargardzie (ok. 1181?) – Suchaniu, dom lubieszewsko-skarszewski (przed 1198), dom w Sławnie i w Korytowie (1237). Te dwa ostatnie uległy szybkiej likwidacji. Korytowo w okresie tworzenia Nowej Marchii w latach 1267-1269, a Sławno do 1312 roku. Pozostałe domy przetrwały do czasów unifikacji z dobrami templariuszy.

W wyniku kasaty Zakonu Templariuszy struktura Zakonu Joannitów na Pomorzu Zachodnim i w Nowej Marchii ukształtowała się następująco:

Stargard – dwór w Stargardzie, dwór w *Copam*, zamek w Suchaniu (1269), dwór Goleniów 1291-1361, zamek w Kolinie (XV w.). Kilkadziesiąt patronatów parafialnych i wsi.

Chwarszczany – dwór obronny i kaplica w Chwarszczanach, miasteczko Kostrzyn (?), kilkanaście wiosek. Parafie, w tym Choszczno (od XIV w.) i zamek w Santoku (XV w.).

Czaplinek – zamek Czaplinek, Machiny i Drahim. Patronaty i kilka wsi.

Sulęcín – zamek, miasto, od 1347 ośrodek przeniesiony do zamku w Łagowie.

Rurka – dwór obronny, kaplica, parafia w Chojnie, patronaty i kilka wiosek.

Leśnica (Lietzen) – zamek i kaplica.

Jak widać z zestawienia, Zakon Joannitów zyskał ogromnie na kasacie templariuszy. Na interesującym nas terenie w tym czasie funkcjonowała tak na dobre jedynie komandoria w Stargardzie Szczecińskim i powołana w trakcie procesu templariuszy parafia joannicka w Choszcznie (1309). Po przejściu dóbr templariuszy Zakon Joannitów miał w granicach Księstwa Zachodniopomorskiego dwie komendy, a na terenach Brandenburgii – cztery. Było to chyba jedno z największych zagęszczeń komandorii joannickich w Europie. Na tak niewielkim obszarze pogranicza pomorsko-marchijskiego funkcjonowało aż sześć ośrodków joannickich – komandorii.

Niewątpliwie likwidacja templariuszy przyczyniła się w Nowej Marchii i na Pomorzu do awansu joannitów. Z jednej strony Zakon Joannitów pozostał jedynym zakonem rycerskim na tym terenie do końca XIV wieku, a do tego stan posiadania tego zakonu wyraźnie się wówczas powiększył. Dzięki temu joannici północnoniemieccy mogli stworzyć silne ośrodki zakonne, a ich marchijscy oficjałowie awansować. Ten awans widać bardzo dobrze na przykładzie wspomnianego w układzie kremmieńskim w 1318 roku Gebharda von Bortfelde, komtura

75 PUB, VIII, nr 5260.

z Brunzwiku i Goslaru, który wkrótce potem został wspomniany (1320-1326), jako *praeceptor generalis per Saxoniam, Marchiam et Slaviam*, tj, wicemistrz zakonu joannickiego, sprawujący swą władzę na terenie niemieckiej prowincji zakonu obejmującym Saksonię, Brandenburgię, Meklemburgię i Pomorze⁷⁶.

W drugiej połowie XIV wieku na bazie tych kilku komandorii powołano Baliwat Brandenburski Zakonu Joannickiego, który potem dążył do stworzenia osobnego państwa zakonnego na wzór krzyżackiego w Prusach. Zakupiono zamek w Słońsku, który stał się stolicą baliwatu i siedzibą mistrzów zakonu. Dążenia do usamodzielnienia się przez joannitów brandenbursko-pomorskich nie byłyby możliwe, gdyby nie przejęcie dóbr templariuszy w początkach XIV wieku.

76 E. Rymar, *Dzieje Bań* dz. cyt., s. 113; Godność tę sprawował von Bortfelde do 1347 roku. Potem był jedynie komturem Czaplinka. Jego miejsce zajął Herman von Werberg. J. Pflugk-Hartung, *Die Anfänge der Johanniterordens in Deutschland besonders in der Mark Brandenburg und in Mecklenburg*, Berlin 1899, s. 19-25.